Anioły pilnują nas – Maryla Rodowicz

Gdzie ja, tam zawsze ty -
Takie proste jak igła i nić
Po cichutku przerabiam sny,
Nowe nie chcą od dawna się śnić

Ten sam porządek dnia,
Doskonale niezmienny od lat!
A w nieznane sto siedem dróg,
Tylko nogę wystawić za próg

Są dni, tyle ich jest,
Ochotę mam z drogi zejść!

Anioły, pilnują nas,
Za rękę łapią przez cały czas
I zamiast czasem odwrócić wzrok,
Za nami łażą krok w krok

Ja wiem, każdy chce,
W cudzą skórę choć raz przebrać się
I próbować bezkarnie, jak
To smakuje, co innym nie w smak

Są dni, mam wielką chęć
W obłoków puch głową wejść

Anioły, pilnują nas,
Za nogi łapią przez cały czas
Ten niewidzialny, pierzasty tłum,
Na ziemię ściąga nas w dół

Są dni, kiedy mam chęć
W obłoków puch głową wejść

Anioły, pilnują nas,
Za nogi łapią przez cały czas

Ten niewidzialny, pierzasty tłum,
Na ziemię ściąga nas w dół

Anioły, pilnują nas,
Za rękę łapią przez cały czas
I zamiast czasem odwrócić wzrok,
Za nami łażą krok w krok

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych